

Sygn. akt I ACa 289/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Kłodnicki (spr.)
Sędziowie:	SSA Tadeusz Nowakowski SSA Beata Wolfke - Kobzar
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki z o.o. w B.**

przeciwko **(...) Spółce z o.o. we W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 16 listopada 2012 r. sygn. akt X GC 247/11

oddala apelację.

UZASADNIENIE

W dniu 15.03.2011 r. (...) Spółka z o.o. w B. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym żądając nakazania (...) Budowlane Spółce z o.o. w B. (która w trakcie procesu zmieniła firmę na (...) Spółkę z o.o.), aby zapłaciła jej 130.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powództwa wskazała, że dochodzone roszczenie obejmuje należne jej wynagrodzenie, za wykonanie robót budowlanych powierzonych jej do realizacji przez stronę pozwaną w ramach umowy nr (...) z dnia 3.03.2008 r.

W dniu 21.04.2011 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu uwzględnił powództwo wydając nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana zaskarżyła go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

W jego uzasadnieniu wskazała, że umowa nr (...) została zawarta pomiędzy spółkami, w których funkcję prezesa jednoosobowego zarządu pełnił G. R., jednakże jej przedmiot obejmował budowę garażu i do tej pory prace te nie zostały zrealizowane. Zarzuciła przy tym, że przedstawiona wraz z pozwem umowa nie jest oryginalnym

egzemplarzem, gdyż opis zakresu robót nie pokrywa się z zakresem robót podanym w umowie rzeczywiście przez strony zawartej. Ponadto podniosła, że wpisy z lat 2001, 2002 i 2007 zamieszczone w dzienniku budowy prowadzonym dla inwestycji budynku biurowo-usługowego, wskazują, że prace te zostały wykonane przez stronę pozwaną przed zawarciem umowy, z której wywodzi swoje roszczenia, za wyjątkiem ogrodzenia posesji, które nie zostało wykonane. Zarzuciła również, że faktury VAT załączone do wezwania do zapłaty nie dowodzą zasadności powództwa, gdyż nie zawierają opisu, na które budowy są przeznaczone poszczególne materiały, co było niezgodne z praktyką powodowej spółki.

Wyrokiem z dnia 16.11.2012 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości (pkt I) i zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 3.727 tytułem kosztów procesu.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne.

(...) Sp. z o.o. jak i (...) Sp. z o.o. prowadziły działalność w zakresie budownictwa ogólnego. Prezesem zarządu strony powodowej jak i strony pozwanej w 2008 r. pozostawał G. R.. W dniu 30.11.2009 r. G. R. został odwołany z funkcji prezesa zarządu powodowej spółki. Prezesem zarządu powodowej spółki powołano syna T. R.. Siedziby obu spółek mieściły się przy ul. (...) w B..

Począwszy od 2000 r. G. R. i A. R. byli inwestorami na budowie budynku biurowo-usługowego w B. na działce nr (...). Budowa prowadzona była systemem gospodarczym. W 2007 r. nastąpiła zmiana inwestora na budowie, którym została powodowa spółka. W lipcu 2001 r. wykonano ściankę działową na parterze budynku, zaś od września 2001 r. rozpoczęto wykonywanie wewnętrznych robót wykończeniowych i instalacyjnych. Tynki wewnętrzne na parterze wykonywane były w styczniu 2002 r. W sierpniu 2007 r. zakończono roboty elewacyjne z wyłożeniem słupów i parteru płytkami elewacyjnymi oraz wykonano drogi i chodniki z kostki brukowej. W kwietniu 2008 r. wykonano montaż tzw. białego osprzętu, instalacji elektrycznej i urządzeń wyposażenia parteru, w maju 2008 r. roboty wykończeniowe na parterze budynku zostały zakończone. Na dzień 31.08.2008 r. roboty zewnętrzne jak i wewnętrzne wykończeniowe zostały w budynku zakończone. Kierownik budowy nie posiadał wiedzy, co do wykonywania prac na budowie przez powodową spółkę.

W okresie od sierpnia do września 2008 r. strona powodowa dokonywała zakupów materiałów budowlanych znacznej wartości, w tym dokonano zakupu okien PCV o wartości 4.510,78 zł.

W listopadzie 2008 r. przeprowadzona została kontrola skarbowa w powodowej spółce z tytułu rozliczenia z budżetem z tytułu podatku od towarów i usług za luty 2008 r. W toku kontroli podatkowej przedłożono kontrolującemu umowę nr (...) z 03.03.2008 r., zawartą pomiędzy stronami niniejszego postępowania, a obejmującą zakres robót: postawienie ścianek działowych, wykonanie posadzki w budynku, wyłożenie posadzki glazurą lub panelami, zamontowanie stolarki wewnętrznej, wykonanie instalacji wod.-kan. i c.o., wykonanie instalacji elektrycznej, wyłożenie kostką brukową placu przed budynkiem oraz wykonanie ogrodzenia. Podczas kontroli podatkowej G. R. oświadczył, iż dziennik budowy budynku przy ul. (...) zaginął oraz wskazał, iż w związku z koniecznością prac w budynku, zawarta została umowa pomiędzy (...) Budowlane Sp. z o.o. a (...) sp. z o.o. z terminem wykonania do marca 2009 r. na kwotę 130.000 zł.

W toku kontroli skarbowej ujawniono sporządzony dla nieruchomości przy ul. (...) operat szacunkowy, sporządzony na dzień 13.03.2007 r. Według danych wynikających z operatu wartość nakładów niezbędnych do zakończenia budowy budynku wynosiła wówczas 31.643 zł, zaś stan zaawansowania robót wynosił 91,69%. W operacie uwzględniono stan budynku obejmujący: w elementach wykończeniowych: ścianki działowe, podłogi i posadzki oraz wyposażenie instalacyjne: instalację elektryczną, wodociągową, kanalizacyjną i ogrzewanie c.o.

G. R. sporządził dwa egzemplarze umowy nr (...), która zawarta miała zostać w dniu 3.03.2008 r. przez (...) Budowlane Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o. W jednym egzemplarzu umowy wskazano, iż jej przedmiot obejmować ma następujący zakres robót: postawienie ścianek działowych, wykonanie posadzki w budynku, wyłożenie posadzki glazurą lub panelami, zamontowanie stolarki wewnętrznej, wykonanie instalacji wod.-kan. i c.o., wykonanie instalacji

elektrycznej, wyłożenie kostką brukową placu przed budynkiem oraz wykonanie ogrodzenia. Drugi egzemplarz umowy opatrzony został tą samą datą i numerem umowy, z tym, że odmiennie wskazano zakres robót, który obejmować miał: wykonanie garażu w sąsiedztwie istniejącego budynku, w tym: wykonanie fundamentów, wykonanie posadzek, postawienie ścian garażu, wykonanie więźby dachowej wraz z pokryciem dachu, wykonanie instalacji elektrycznej, tynkowanie ścian zewnętrznych i wewnętrznych, wykonanie okładzin z płytek ceramicznych wewnątrz pomieszczenia, wykonanie ogrodzenia całej posesji. W obu egzemplarzach umowy wartość robót wskazana została na kwotę 130.000 zł brutto.

W dniu 5.03.2011 r. strona powodowa wystawiła na rzecz strony pozwanej fakturę VAT nr (...) z tytułem: wykonanie prac budowlanych zgodnie z umową nr (...) z dnia 03.03.2008 r. na kwotę 130.000 zł brutto.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu, albowiem strona powodowa nie wykazała istnienia dochodzonego roszczenia, ani też związania umową datowaną na dzień 3.03.2008 r. w wersji przedłożonej przez stronę powodową, z której miałyby ono wynikać. W ocenie Sądu Okręgowego dowodu na tą okoliczność nie mógł stanowić przedłożony przez stronę powodową egzemplarz umowy datowanej na 3.03.2008 r., gdyż w toku procesu świadek G. R. przyznał, że umowa ta została sporządzona w związku z prowadzoną kontrolą skarbową, dla wyjaśnienia wartości nieruchomości, która jak wynika z ustaleń tej kontroli, została przez spółkę zaniżona. Pozwana spółka przedłożyła przy tym drugą wersję umowy zakładającą inny przedmiot prac, obejmujących wykonanie garażu. Wyniki postępowania dowodowego nie dały w niniejszej sprawie podstaw do wyjaśnienia przyczyn istnienia dwóch egzemplarzy umowy z odmiennym zakresem prac. W sytuacji oczywistej sprzeczności w treści tych dokumentów, Sąd odmówił im wiarygodności.

Sąd Okręgowy przyjął również, że okoliczność wykonania przez powodową spółkę prac wymienionych w pozwie, nie została w toku procesu wykazana. Na podstawie zeznań świadków nie można było, bowiem ustalić na czyją rzecz prace były wykonywane, w szczególności, że nie mieli oni wiedzy o istnieniu umowy stron. Okoliczności wykonania prac przez stronę powodową nie dowodziły również przedłożone do akt faktury VAT, dokumentujące zakup określonych materiałów budowlanych. Faktury wystawione na rzecz powodowej spółki dotyczą okresu sierpień – wrzesień 2008 r., a zatem już tylko w tym zakresie czasowym nie odpowiadają terminowi rozpoczęcia prac określonego w umowie. Zakup materiałów budowlanych stwierdzonych fakturami, obejmuje przy tym wartościowo wielkość nie przystającą do wartości robót z umowy, zwłaszcza zaś, że obejmuje również materiały, których użyteczności do wykonania umowy nie można stwierdzić (por. zakup okien PCV o wartości o wartości 4.510,78 zł k. 42).

W dzienniku budowy nie odnotowano prac, które wykonywane miałyby zostać na podstawie umowy stron po dniu 15.03.2008 r. Brak przy tym jakichkolwiek protokołów odbioru poszczególnych prac, czy też ich zakończenia, co dodatkowo przemawia przeciwko uwzględnieniu stanowiska strony powodowej. Określenie w umowie wynagrodzenia ryczałtowego, w sytuacji żądania jego zapłaty, nie zwalnia strony od obowiązku udowodnienia, że określone w umowie prace wykonała.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powodowej spółki, która wskazywała, że dla oceny zasadności powództwa nieistotna pozostaje data zawarcia umowy, skoro ustalono, że prace w niej wskazane zostały wykonane, co wskazywać miałyby również na wzbogacenie pozwanej w zakresie prac wykonanych, za które nie uiszczono wynagrodzenia. Akceptacja tezy powodowej spółki prowadzić musiałby do przyjęcia, że fakt wykonania prac w budynku przez stronę powodową został wykazany, czego w niniejszym procesie nie udowodniono. Ustalenie wcześniejszego wykonania w budynku określonych prac, nawet zbieżnych z zakresem, jaki zdaniem powodowej spółki wynikać miał z umowy, nie oznacza automatycznego przyjęcia, że prace te wykonała strona powodowa i że należne jest jej w związku z tym wynagrodzenie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa, która zaskarżając go w całości wniosła o jego zmianę poprzez uwzględnienie żądania pozwu oraz zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie art. 229 k.p.c., art. 230 k.p.c. i art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., poprzez wadliwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji poczynienie niewłaściwych ustaleń, sprzecznie z niekwestionowanymi twierdzeniami powoda oraz wskazaniem doświadczenia życiowego i logiki, które nie pozwalały przyjąć, iż wykonała ona roboty, za które nie otrzymała należytego wynagrodzenia.

Ponadto w uzasadnieniu apelacji podniosła, że Sąd nie wziął pod uwagę, iż strona pozwana nie kwestionowała, iż prace objęte umową zostały przez nią wykonane, a zatem okoliczność ta powinna zostać uznana za bezsporną w świetle art. 230 k.p.c. Apelujący zakwestionował także ocenę dowodów z zeznań świadków G. R., F. O. oraz z dokumentu – dziennika budowy, wskazując, że materiał dowodowy wskazuje, iż G. R. składał w toku postępowania kontrolnego prowadzonego przez Urząd Skarbowy w O. niezgodne z prawdą wyjaśnienia oraz przedkładał w toku kontroli podrabiane umowy. Odnośnie dziennika budowy wskazała z kolei, iż G. R. zeznawał, iż dziennik ten zaginął, a następnie ujawnił się on z korzystnymi dla niego wpisami. Zdaniem strony powodowej dziennik mógł być opatrzony dowolnymi wpisami przed przedłożeniem Sądowi Okręgowemu do akt sprawy. W ocenie powodowej spółki podstawę ustaleń w sprawie powinien stanowić protokół kontroli skarbowej, który stwierdza istnienie dochodzonej wiarygodności. Ustalenie to, jako wynikające z dokumentu urzędowego powinno być dla Sądu wiążące. Niesłusznie w ocenie apelującej, została zakwestionowana przez Sąd moc dowodowa umowy z dnia 3.03.2008r. w wersji załączonej do pozwu, skoro bezsprzecznie została ona sporządzona przez G. R. i w sposób bezsporny określa ona wysokość wynagrodzenia. Pozostały materiał dowodowy pozwała jedynie na podważenie daty sporządzenia tego dokumentu. Zdaniem powodowej spółki nie ulega wątpliwości, iż prace objęte umową nie wykonała strona pozwana, natomiast z zeznań świadków A. S., J. M. i D. S. oraz L. S., którym Sąd Okręgowy bezpodstawnie odmówił wiary, wynika, iż prace te wykonała. Potwierdzić to również miała treść operatu rzeczoznawcy Z. I., który pośród wykonanych robót nie wymienia ułożenia kostki brukowej a prace polegające na wykonaniu instalacji elektrycznej (poza okablowaniem), podłóg, ścian i sufitów były na dzień 13.03.2007 r. wykonane jedynie w 50 %. Nie jest również, w ocenie apelującej prawidłowe stanowisko Sądu I instancji, iż powinna przedłożyć protokoły odbioru robót, albowiem prace objęte umową stron nie stanowiły one robót budowlanych w rozumieniu art. 647 i nn. k.c., a zatem nie wymagały one protokolarnego odbioru. Na koniec zarzuciła również naruszenie art. 6 k.c. poprzez wadliwe rozłożenie ciężaru dowodu twierdząc, że skoro wykazała, iż strony były związane umową z dnia 3.03.2008 r. i prace objęte tą umową zostały bezspornie wykonane, nie powinna być obciążana obowiązkiem dowodzenia, czy prace te zostały wykonane w pełnym zakresie i były niewadliwe.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu w całości.

Podstawą jej rozpoznania był stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy, który wbrew zarzutom podniesionym przez stronę powodową, znajdował pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, a przy tym dokonana jego ocena mieściła się w granicach swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych przez ustawodawcę w ramach dyspozycji art. 233 §1 k.p.c. Sąd Apelacyjny ustalił jedynie nadto, iż do 20.02.2008 r. właścicielką nieruchomości, na której miały być wykonywane prace opisane w umowie z dnia 3.03.2008r., była strona powodowa. Wcześniej zaś do listopada 2006 r. właścicielami nieruchomości pozostawały osoby fizyczne. Okoliczności te były bezsporne, wynikały one również z treści protokołu kontroli skarbowej (k. 142 - 167).

W niniejszej sprawie strona powodowa podniosła zarzut naruszenia przez Sąd I instancji szeregu przepisów postępowania cywilnego tj. art. 229 k.p.c., art. 230 k.p.c. i art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. wskazując zbiorczo, że doprowadziło to w konsekwencji do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę oddalenia powództwa.

Najdalej idącym zarzutem w tej grupie był zarzut naruszenia

art. 328 § 2 k.p.c., bowiem jego uwzględnienie czyniłoby bezprzedmiotowym rozpatrywanie pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji. Należy mieć na uwadze, iż o uchybieniu temu przepisowi można mówić wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, zaś skarżący winien wykazać dla skuteczności stawianego w tym zakresie zarzutu, że nie ma z tej przyczyny możliwości jednoznacznej rekonstrukcji podstaw rozstrzygnięcia sprawy (wyrok S.A. w Katowicach z 10.04.2003 r., I ACa 1137/02). Braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być zatem tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (por. wyrok SN z 21 XII 2000 r. nr IV CKN 216/00 - LEX nr 52526, z 702 2001 r., V CKN 606/00 - LEX nr 53116).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie, nie miało to miejsca, bowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie składowe części określone w tym przepisie, jak również pozwala na zapoznanie się z procesem wnioskowania Sądu I instancji. Sąd Okręgowy przeprowadził drobiazgowo postępowanie dowodowe, a w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, pod każdym

z fragmentów poczynionych ustaleń wskazał, na jakich dowodach oparł się w danym zakresie. Z kolei w części obejmującej rozważania, dokonał precyzyjnego

i wyczerpującego wyjaśnienia, na jakich dowodach oparł swoje rozstrzygnięcie

i dlaczego poszczególnym dowodom odmówił wiarygodności w całości bądź

w części. Strona powodowa w treści swojej apelacji nie zamieściła jakiegokolwiek uzasadnienia postawionego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., zatem należało go uznać za zupełnie bezpodstawny.

Za nietrafne należało również uznać zarzuty naruszenia pozostałych przepisów procesowych tj. art. 229 k.p.c., 230 k.p.c. i 233 k.p.c., prowadzące zdaniem strony powodowej do dokonania błędnych ustaleń faktycznych w sprawie.

Na wstępie należy wskazać, iż okolicznościami kluczowymi dla rozstrzygnięcia sprawy było ustalenie, czy strony łączył stosunek zobowiązaniowy o treści wyrażonej w umowie opatrzonej datą 3.03.2008 r., przedłożonej wraz z pozwem, czy strona powodowa wykonała na rzecz strony pozwanej prace objęte tą umową, a konsekwencji, czy należy się jej z tego tytułu ustalone w niej wynagrodzenie. Zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu zawartą w art. 6 k.c., obowiązek wykazania tych okoliczności leżał po stronie powodowej, jako wywodzącej z nich skutki prawne. Prawdłowo Sąd I instancji ustalił, iż strona powodowa nie sprostала powyższym wymaganiom, a przedstawione przez nią dowody, po rozważeniu całości materiału dowodowego nie dawały podstaw do ustalenia, iż umowa z dnia 3.03. 2008 r. była wyrazem rzeczywistej woli stron nawiązania stosunku zobowiązaniowego, a w dalszej kolejności, że prace wymienione w tej umowie zostały faktycznie na rzecz pozwanej wykonane.

Z treści uzasadnienia apelacji wynikało, iż naruszenia art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. Sąd Okręgowy dopuścił się w ten sposób, iż nie uwzględnił, że strona pozwana nie zaprzeczyła, aby prace objęte umową wykonała powodowa spółka, a zatem okoliczność ta powinna być uznana za bezsporną. Zarzut ten nie podlegał uwzględnieniu. Strona pozwana w sprzeciwie wyraźnie zaprzeczała, aby zawarła ze stroną powodową umowę o treści przedłożonej wraz z pozwem. Ponadto podnosiła, iż prace objęte umową z dnia 3.03.2008 r., w wersji załączonej wraz z pozwem, w dacie sporządzenia tej umowy, poza drobnym zakresem, który do tej pory nie został zrealizowany, były już wykonane na nieruchomości przy ul. (...) w B., co znajdowało potwierdzenie w treści zapisów w dzienniku budowy. Z powyższego wynika, iż strona pozwana od początku kwestionowała okoliczności, na których strona powodowa opierała swoje roszczenie. Trzeba również zauważyć, że do dnia 20.02.2008 r. właścicielem ww. nieruchomości była strona powodowa, a wcześniej do listopada 2006 r. osoby fizyczne. Strona powodowa nie może się więc domagać od strony pozwanej zapłaty za prace, które wykonała na własną rzecz lub na rzecz poprzednich właścicieli nieruchomości. Kwestią istotną dla rozstrzygnięcia sprawy nie było zatem, czy strona powodowa wykonywała w budynku przy ul. (...) prace wymienione w umowie z dnia 3.03.2008 r., ale czy zostały one zrealizowane w oparciu o tą umowę, na rzecz strony pozwanej. Tej drugiej okoliczności strona powodowa nie wykazała, a zebrany materiał dowodowy, prawidłowo oceniony przez Sąd I instancji, wskazuje jednoznacznie, iż prace te zostały wykonane zanim doszło do zawarcia przedmiotowej umowy i zbycia nieruchomości na rzecz pozwanej.

Nie były również zasadne zarzuty naruszenia art. 233 §1 k.p.c. Ich skuteczność wymaga wykazania, że sąd dokonując oceny materiału dowodowego uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Podniesione w apelacji zarzuty powyższym wymogom nie sprostały. Nie jest wystarczające, bowiem samo przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Za nieuzasadnione należało uznać zarzuty skierowane do uznania za wiarygodne zeznań świadka G. R., trzeba bowiem zauważyć, iż Sąd Okręgowy dał wiarę tym zeznaniom jedynie w zakresie, w jakim świadek wskazywał, iż umowa z dnia 3.03.2008 r. w wersji załączonej do pozwu jest fikcyjna. Podniesiony przez apelującego zarzut, iż zeznania świadka są niewiarygodne, gdyż świadek w toku kontroli skarbowej przedkładał podrobione umowy, jedynie potwierdza trafność oceny zeznań świadka i poczynionych na ich podstawie ustaleń Sądu polegających na przyjęciu, iż złożona w toku tego postępowania umowa z dnia 3.03.2008 r. została sporządzona jedynie w celu uzasadnienia niskiej ceny sprzedawanej nieruchomości, i nie wyraża rzeczywistej woli stron nawiązania stosunku zobowiązaniowego. W konsekwencji nie można było obdarzyć mianem wiarygodnych oświadczeń G. R. sporządzonych w toku kontroli skarbowej o stanie nieruchomości z daty jej nabycia oraz o zagubieniu dziennika budowy, na które to fakt powołuje się strona powodowa. Przedłożenie dziennika budowy wskazującego daty wykonania prac, które miały być przedmiotem umowy z dnia 3.03.2008 r., w toku tej kontroli ujawniłoby bowiem brak jej wiarygodności.

W dalszym zakresie należy wskazać, iż samo załączenie umowy z dnia 3.03.2008 r. do protokołu kontroli, nie stanowi potwierdzenia istnienia wiarygodności dochodzonej pozwem. Prawidłowo Sąd Okręgowy wskazał, iż załączniki do protokołu kontroli nie stanowią dokumentu urzędowego objętego domniemaniem wiarygodności, o którym mowa w art. 244 k.p.c. Nie zostały, bowiem sporządzone przez organy władzy publicznej. Poza tym należy zauważyć, iż ostatecznie organ podatkowy nie uwzględnił twierdzeń strony pozwanej o kosztach związanych z wykonaniem prac objętych umową z dnia 3.03.2008 r., a wartość nieruchomości ustalił na podstawie operatu szacunkowego Z. I.. Przedstawienie zatem umowy z dnia 3.03.2008 r. w toku kontroli skarbowej w istocie wyjaśnia cel sporządzenia tej umowy i stanowi przesłankę do odmówienia jej mocy dowodowej na okoliczność istnienia stosunku zobowiązaniowego między stronami.

Prawidłowo również Sąd Okręgowy stwierdził, iż strona powodowa nie wykazała, aby wykonała prace wymienione w umowie z dnia 3.03.2008 r., na rzecz strony pozwanej tj. wykonywała je po 20.02.2008 r. Z treści zapisów w dzienniku budowy, a także z treści operatu szacunkowego Z. I. z dnia 13.03.2007 r. oraz zeznań świadka F. O. wynika jednoznacznie, iż prace objęte sporną umową zostały wykonane zanim właścicielką nieruchomości stała się pozwana. Strona powodowa nie przedstawiła żadnej uzasadnionej argumentacji dającej podstawy odmówienia wiarygodności powyższemu dowodowi.

W szczególności prawdziwości zapisów w dzienniku budowy nie mogły podważać złożone w toku kontroli skarbowej oświadczenia G. R., iż dziennik ten zaginął. Jak była o tym mowa powyżej oświadczenia te miały na celu wyłącznie uzyskanie korzystnych wyników kontroli skarbowej. Wiarygodności ww. dowodów nie podważają także zeznania świadków A. S., J. M., D. S. i L. S., którzy wprawdzie przyznawali, iż wykonywali szereg prac na nieruchomości przy ul. (...), nie byli oni jednak w stanie wskazać, kiedy dokładnie te prace były wykonywane i jaki był ich zakres. Nie mieli oni także wiedzy, co do stosunków prawnych łączących strony. Również złożone wraz z pozwem faktury, nie dowodzą, że materiały objęte ich specyfikacją, zostały zakupione, celem realizacji robót objętych umową, w oparciu o którą powodowa spółka formułuje roszczenia, zwłaszcza że w tym okresie prowadziła przedsiębiorstwo budowlane i towary te mogła wykorzystać również na innych budowach.

Trafnie wskazał również Sąd Okręgowy, iż strona powodowa nie przedłożyła jakichkolwiek dokumentów potwierdzających, nawet w najbardziej ogólnym zarysie, zakresu wykonanych na rzecz strony pozwanej prac. Zgodzić należy się z apelującym, iż rodzaj prac nie wymagał sporządzenia protokołów odbioru robót, niewątpliwie

jednak praktyką powszechnie stosowaną jest przyjmowanie za podstawę rozliczenia prac o charakterze budowlanym tego rodzaju dokumentów. Strona powodowa wskazywała, iż nie mogła z winy pozwanej dokonać odbioru robót. Okoliczności tej jednak nie wykazała w żaden sposób.

Reasumując, Sąd Apelacyjny stwierdził, iż zarzuty podniesione w apelacji nie doprowadziły do podważenia dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. W konsekwencji, wobec niewykazania istnienia roszczenia, powództwo podlegało oddaleniu. Za bezpodstawne należało również uznać zarzuty strony powodowej naruszenia przez Sąd I instancji art. 6 k.c. Nie ulega wątpliwości, iż strona dochodząc należnego jej świadczenia z umowy wzajemnej powinna wykazać fakt istnienia zobowiązania i wykonania świadczenia własnego, czego strona powodowa nie uczyniła.

Mając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak na wstępie.